

Copywriting: przed kursem

rozgrzewka

Nie trzeba dobrze pisać, żeby pisać dobrze. Zaraz udowodnię Ci, że to prawda.

W pisaniu nie chodzi o pisanie

W pisaniu wcale nie chodzi o ustawianie liter, wyrazów i zdań w odpowiedniej kolejności.

Nie chodzi też o karkołomne popisy, które mają zachwycić publikę.

Niezależnie od tego, czy piszesz powieść, artykuł na blog czy notkę na FB, w tym wszystkim chodzi o **jedno**:

Wiem, o czym myślisz

Wiem, co ci chodzi po głowie.

Wiem, co cię boli i denerwuje.

Wiem, o czym marzysz i czego pragniesz.

Wiem, czego się boisz i co nie pozwala ci zasnąć.

Wiem, co cię śmieszy, a co cię peszy i wprawia w zakłopotanie.

W pisaniu chodzi o jedno: jeśli chcesz stworzyć naprawdę dobry tekst, zacznij od wejścia w buty swojego czytelnika.

Zanim włączysz edytor, pomyśl, czy naprawdę cokolwiek **wiesz** o odbiorcy treści, które za chwilę stworzysz.

Techniczna biegłość nie jest najważniejsza

Napisz hiperbłyskotliwy artykuł o tym, co zjadła wczoraj siostra kuzynki brata Twojej trzeciej byłej dziewczyny z podstawówki, a z dużym prawdopodobieństwem nie zainteresuje on nikogo.

Napisz o tym, czym żyje teraz na okrągło Twój czytelnik, a rzuci się on łapczywie na Twoje słowa, nawet jeśli będą one **koślawe, przykrótkie i nieurodziwe**.

Nie trzeba dobrze pisać, żeby pisać

dobrze!

Błyskotliwość jest warta tyle co nic.

Żeby pisać dobrze, żeby trafiać tekstem prosto w serce, trzeba mieć w sobie jak najwięcej empatii.

Im częściej będziesz potrafił wczuć się w położenie drugiego człowieka, tym lepszym będziesz copywriterem, pisarzem czy tekściarzem.

Powiem więcej: **jeśli masz w sobie naprawdę dużo empatii, to... nie będziesz dobrym copywriterem czy pisarzem.**

Nie będziesz, bo już nim jesteś!

Dzięki swojej empatii **już teraz jesteś lepszy** od tych, którzy mienią się mistrzami klawiatury, ale nic więcej z tego faktu nie wynika.

Przyznaj się, ale tak z ręką na sercu:

po cichu **liczyłeś na to**, że przeczytasz takie słowa, czyż nie?

Marzyłeś o tym, żeby okazało się, że droga do zrobienia kariery w branży jest mniej skomplikowana, niż twierdzą inni?

Chciałeś, żeby ktoś Ci powiedział, że dasz sobie w tym fachu radę, nawet jeśli w szkole nie byłeś orłem z polskiego?

Rozgryzłem Cię, prawda?

Trafiłem w Twój czuły punkt, bo **dobrze wiem**, że w pisaniu naprawdę nie chodzi o pisanie.

To drugorzędna sprawa.

Tutaj przeczytasz więcej o moim [szkoleniu z copywritingu](#)

Informacje o kolejnych lekcjach będą pojawiały się na moim fanpejdżu.

Kliknij i dołącz:
